

POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **D.Ś.** i in.
skazanego z art. 291 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2025 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 532 § 3 k.p.k.),
wniosku obrońcy skazanego
o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją
wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 19 kwietnia 2024 r., sygn. II AKa 287/23,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi
z dnia 17 października 2022 r., sygn. IV K 55/17,

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

W złożonej przez obrońcę skazanego D.Ś. kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 kwietnia 2024 r., sygn. II AKa 287/23, jej autor sformułował wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia do czasu rozpoznania kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek obrońcy skazanego D.Ś. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Suspensywność zaskarżonego orzeczenia w postępowaniu kasacyjnym ma charakter wyjątkowy, jedynie w szczególnych przypadkach dopuszczalne jest

wstrzymanie zaskarżonego kasacją rozstrzygnięcia. Wyrok posiadający atrybut prawomocności podlega bezzwłocznemu wykonaniu (art. 9 § 1 i 2 k.k.w.). Regulacja ta bazuje na przyjęciu, że rozstrzygnięcie to korzysta z domniemania prawidłowości (*res iudicata pro veritate habetur*). Z kolei implikacją tego założenia dla postępowania zainicjowanego wniesieniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia – którego przedmiot stanowi weryfikacja prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego kończącego postępowanie, którym poddano kontroli wyrok sądu I-szej instancji – jest to, że wniesienie kasacji nie wstrzymuje w sposób automatyczny wykonania prawomocnego rozstrzygnięcia.

Przepis art. 532 § 1 k.p.k. nie określa przesłanek skutkujących wstrzymaniem wykonania zaskarżonego kasacją orzeczenia (lub innego orzeczenia, którego wykonanie zależy od rozstrzygnięcia kasacji). W judykaturze przyjmuje się jednak, że wstrzymanie wykonania orzeczenia możliwe jest w razie kumulatywnego zmaterializowania się dwóch kryteriów.

Po pierwsze chodzi o to, że ocena zarzutów wyartykułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia (dokonana, co wypada podkreślić, wyłącznie na potrzeby rozpoznania wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia i wydania rozstrzygnięcia o charakterze incydentalnym) pozwala już *prima facie* na stwierdzenie wysokiego prawdopodobieństwa ich zasadności oraz postawienia - w miarę kategoriycznej - prognozy co do możliwości uwzględnienia zarzutów kasacyjnych przez Sąd Najwyższy. Niezbędne jest więc ustalenie, że postawione orzeczeniu sądu odwoławczego zarzuty (i argumentacja zaprezentowana na ich poparcie) w kasacji dają asumpt do przyjęcia poglądu o ewidentnej, niejako "rzucającej się w oczy" wadliwości zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego.

Po wtóre zaś, konieczne jest wykazanie przez autora wniosku, że dalsze wykonywanie orzeczenia mogłoby wywołać wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki dla skazanego.

Przy analizie potrzeby wstrzymania wykonania zaskarżonego orzeczenia w związku z wniesieniem kasacji posiłkowo należy posługiwać się także rezultatem oceny, czy ewentualne wysokie prawdopodobieństwo uwzględnienia zarzutu bądź zarzutów sformułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia doprowadziłoby do wydania przez najwyższą instancję sądową orzeczenia skutkującego potrzebą

odstąpienia od dalszego wykonywania wobec skazanego orzeczonej w stosunku do niego kary (czy środka karnego). Nie w każdym bowiem przypadku stwierdzenia istnienia wysokiego prawdopodobieństwa uwzględnienia zarzutów kasacyjnych nieodzowne stanie się wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia - także z uwagi na uwarunkowania wynikające z innych zaszłości współkształtujących aktualny status prawny skazanego w płaszczyźnie wykonywania orzeczonych wobec niego (innych) kar.

Nie przesądzając obecnie treści rozstrzygnięcia, które po merytorycznym rozpoznaniu kasacji zapadnie w niniejszej sprawie i finalnej oceny zaprezentowanych w kasacji obrońcy skazanego zarzutów, należy stwierdzić, że zupełnie wstępna analiza tych zarzutów – dokonana przez Sąd Najwyższy jedynie w ograniczonym zakresie, bo tylko w płaszczyźnie niezbędnej dla rozpoznania wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia i wyłącznie na użytek rozpoznania wniosku – nie upoważnia do wyrażenia poglądu, iżby zarzuty te były zasadne w stopniu oczywistym ("rzucającym się w oczy") czy formułowania stanowczej prognozy o istnieniu szczególnie wysokiego prawdopodobieństwa uwzględnienia tych zarzutów w wyniku rozpoznania kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego. Tymczasem – jak już powiedziano wyżej – to wyłącznie stwierdzenie zaistnienia tych okoliczności otwiera drogę do rozważenia potrzeby wstrzymania wykonania orzeczenia zaskarżonego kasacją. Nie bez znaczenia dla takiego poglądu jest również stanowisko prokuratora, który w pisemnej odpowiedzi na kasację postuluje m. in. uznanie kasacji obrońcy skazanego D.Ś. za oczywiście bezzasadną, w rzeczowy sposób motywując to stanowisko.

Należy przy tym zwrócić uwagę na to, że obrońca skazanego formułując wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego rozstrzygnięcia w żaden sposób go nie uzasadnił choć – jak wskazano wyżej – jest to konieczne. Autor wniosku powinien był wykazać, że dalsze wykonywanie orzeczenia mogłoby wywołać wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki dla skazanego, czego nie uczynił.

Sumując należy zatem stwierdzić, że brak było podstaw do uwzględnienia sformułowanego w kasacji obrońcy skazanego D.Ś. wniosku o wstrzymanie

wykonania zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 kwietnia 2024 r.

[WB]

[a.ł.]